

RECENZJA

Michał Wojciechowski. *Apokryfy z Biblii greckiej. 3 i 4 Księga Machabejska, 3 Księga Ezdrasza oraz Psalm 151 i Modlitwa Manassesza.* Warszawa. 2001. Oficyna Wydawnicza „Vocatio”. s. 327+1 nbl.

W ostatnich latach pojawiła się tendencja do zamieszczania w przekładach Biblii tak zwanych „apokryfów z Biblii greckiej”, poczynając od angielskiej *Revised Standard Version* (od 1977 roku), co nawiązuje do Wulgaty „sykstynoklementyńskiej” z 1546 roku. Przygotowywany do druku przez Towarzystwo Biblijne w Polsce przekład Pisma Świętego na język polski również przewiduje zamieszczenie tych ksiąg. Nie ulega już bowiem wątpliwości, że są to księgi ważne dla poznania mentalności zhel-lenizowanych Żydów okresu międzytestamentowego. Profesor Michał Wojciechowski przygotował przekład wyżej wymienionych ksiąg, opatrzone wprowadzeniem historycznym, wyczerpującymi komentarzami i bibliografią przedmiotową: wydania krytyczne, przekłady, komentarze i opracowania. Wprowadzenie do każdej z ksiąg zawiera omówienie jej tytułu, treści, pochodzenia, struktury, wartości historycznej, recepcji, relacji do kanonu i teologii księgi.

Problem tak zwanych „apokryfów z Biblii greckiej”, zwanych inaczej „utworami z pogranicza kanonu”, stawia szereg poważnych zagadnień, które mają istotne znaczenie dla biblistyki.

W chrześcijaństwie możemy wyróżnić trzy kanony Pisma Świętego Starego Testamentu. Problem dotyczy liczby ksiąg uznawanych za kanoniczne (księgi zamieszczone w kanonie, chociaż niektóre z nich są traktowane jako apokryfy): Kościoły protestanckie wymieniają 39 ksiąg, Kościół rzymskokatolicki 46 ksiąg i Kościół prawosławny, idąc za tekstem Septuaginty (LXX), 50 ksiąg. Różnice te związane są z tak zwanymi „apokryfami”, inaczej „księgami deuteronomicznymi”, przy czym do tej grupy ksiąg Kościół rzymskokatolicki zalicza księgi *Judyty*, *Tobiasza*, *1 i 2*

Machabejską, Mądrości Salomona, Mądrości Syrachy i Barucha, a Kościół prawosławny ponadto 2 *Ezdrasza* (zaczyna się słowami: „I spełnił Jozjasz Paschę w Jerozolimie”) i (tylko w Biblii staro-cerkiewno-słowiańskiej oraz niekiedy rosyjskiej) 3 *Ezdrasza* (zaczyna się słowami: „Druga księga Ezdrasza Proroka”), 3 *Machabejską* i *List Jeremiasza* (w Biblii rzymskokatolickiej stanowi 6 rozdział *Księgi Barucha*). Dodatkowe różnice dotyczą obecności *Modlitwy Manassesa* przy końcu 2 *Księgi Kronik*, *Ps 151* (jako dodatku po *Ps 150*) oraz zakończenia *Księgi Hioba* w wersji LXX (od 42, 17b).

Skąd pochodzą tak znaczące różnice, skoro w pierwszych wiekach Biblią Kościoła była Septuaginta? (Na marginesie należy zaznaczyć, że w ostatnich latach wzrasta zainteresowanie Septuagintą, por. S. P. Brock. C. T. Frisch. S. Jellicoe. *A Classified Bibliography of the Septuagint*. Leyde. 1975; *Bulletin of the International Organization for Septuagint and Cognate Studies*. od 19:1986 publikuje bibliografię, Duke University, North California, skrót: BIOSCS).

Septuaginta jest przekładem Pisma Świętego na język grecki, opracowywanym w Aleksandrii od czasów Ptolomeusza II Filadelfa (285-246), a więc od III wieku przed Chrystusem, już po ustaleniu tekstu Pisma Świętego. Kanon Biblii hebrajskiej (kanon palestyński) został natomiast ostatecznie ustalony przez zgromadzenie rabinów w Jawne w 90 roku, jednak w swej obecnej postaci Biblia hebrajska ukształtowała się dopiero około VII wieku po Chrystusie i jest wyborem pewnego kręgu uczonych. Nazywamy ich masoretami, a opracowany przez nich tekst masorą (= tradycja). Masoreci rozstrzygnęli na wiele wieków tak podstawowe problemy jak podział Biblii na wyrazy i wiersze oraz układ samogłosek w wyrazach.

Kanon palestyński wymienia 22 księgi kanoniczne, co zakłada łączenie kilku ksiąg w jedną, na przykład *Ezdrasza* i *Nehemiasza*, ksiąg dwunastu proroków w jedną księgę. Niekiedy jest mowa o 24 księgach (traktat *Sanhedryn*. 100b; 115a.b.), przeważnie jednak wymieniane są 22 księgi (traktaty *Baba Batra*. 13-15; *Taananit*. 8a; *Pirke Abath*. 1, 2; Józef Flawiusz, *Przeciw Apionowi*. 1, 8 [w tegoż:] *Przeciw Apionowi*. *Autobiografia*. Warszawa. 1996. s. 37-38).

Tymczasem Septuaginta, chociaż jest przekładem na język grecki i obejmuje także księgi napisane w języku greckim, przekazuje starszą

tradycję, zarówno jeśli chodzi o wybór ksiąg (kanon aleksandryjski), jak i o ich treść. Podczas prac translatorskich najprawdopodobniej korzystano z innych kodeksów niż rabin w Jawne (istniały stałe kontakty między Jerozolimą i Aleksandrią, o czym mówi 2 Mch 1, 1-9. 18).

Tekst Biblii w wersji Septuaginty okazał się być najbliższy chrześcijanom, którzy określili poza tym kanon ksiąg (jeśli chodzi o tradycję prawosławną) na dwóch soborach lokalnych, a także w tak zwanych kanonach apostoelskich, kanonach Atanazego Wielkiego, kanonach Grzegorza Teologa i kanonach Amfilocha z Ikonium. Wszystkie one zostały zaakceptowane *expressis verbis* przez VII Sobór Powszechny w 878 roku (tym samym stając się obowiązujące dla całego Kościoła) w kanonie 1: „Tym, którzy zostali podniesieni do godności kapłańskiej za świadectwo i przewodnika służą wydane kanony i postanowienia (...) przyjmujemy i zachowujemy w całości niewzruszone postanowienia tych kanonów, które zostały ułożone przez najchwalebniejszych Apostołów, święte organy Ducha, kanony sześciu świętych Soborów Powszechnych i poszczególnych soborów lokalnych, zwoływanych w celu wydania takowych nakazów, oraz kanony świętych Ojców (...)” (*Kniga prawil*. Montreal. 1971. s. 171-172).

Dla Kościoła prawosławnego te właśnie decyzje, podjęte na Soborze Powszechnym, mają istotne znaczenie. Wśród przyjętych przez sobór dokumentów jedynie tekst Atanazego Wielkiego daje podstawy do uznania niektórych ksiąg za deuterokanoniczne: „Dla większej ścisłości, gdyż piszę ze względu na potrzebę, dodam jeszcze, że oprócz tych [ksiąg] są jeszcze i inne księgi, nie wprowadzone do kanonu, ale przeznaczone przez Ojców dla czytania przez nowowstępujących [do Kościoła] i pragnących poznać słowo pobożności: *Mądrość Salomona*, *Mądrość Syracha*, *Estera*, *Judyta*, *Tobiasz* oraz tak zwane *Konstytucje Apostolskie* i *Pasterz* [Hermasa]. Jednakże, umiłowani, poza tymi czytаныmi i kanonicznymi [księgami], nigdzie nie wspomina się o apokryfach. Jest to bowiem chytrych heretyków, którzy piszą owe apokryfy, gdyż chcą dodać im lat, aby je przedstawić jako starożytne [księgi] i mieć przez to sposób zwodzenia prostodusznych” (List 39: *O świętach*).

85 kanon apostoelski wymienia w takim kontekście jedynie *Księgę Syracha*: „Ponadto dodaje się wam ku rozwadze, aby młodzieńcy wasi studiowali *Mądrość* wielce uczonego Syracha”. Również kanony soborów

lokalnych w Laodycei i Kartaginie oraz Amfilocha z Ikonium i Grzegorza Teologa wymieniają księgi uznane za kanoniczne.

Poza tym Euzebiusz z Cezarei podaje, że Meliton odbył podróż do Palestyny, aby poznać liczbę ksiąg biblijnych i wyliczył je w liście do brata Onezyma (Euzebiusz z Cezarei. *Historia Kościelna*. IV, 26. Poznań. 1924. s. 185-188). Podobne próby podjął też Orygenes (Euzebiusz z Cezarei. *Historia Kościelna*. VI, 25. s. 280-283; Orygenes. *Homilie o Księdze Liczb*. 27, 1. Warszawa. 1973. s. 263-266). Cyryl Jerozolimski stwierdza: „Powinieneś czytać 22 księgi Septuaginty, a nie mieć niczego wspólnego z apokryfami” (Cyryl Jerozolimski. *Katechezy*. 4, 33-36. Warszawa. 1973. s. 71-74). Również Jan z Damaszku wymienia 22 księgi Starego Testamentu (Jan Damasceński. *Wykład wiary prawdziwej*. 4, 17. Warszawa. 1977. s. 234-237). Decyzje te (choć w Prawosławiu istniały tendencje katolicyzujące i protestantyzujące w odniesieniu do kanonu Biblii) zostały potwierdzone przez sobory lokalne w Konstantynopolu (1642), Jassach (1642) i Jerozolimie (1672). W roku 1876 synod Kościoła rosyjskiego zaaprobował Biblię zawierającą 50 ksiąg Starego Testamentu, co było zgodne z powszechną praktyką (*Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*. Warszawa. 2000. s. 150, 165).

Septuaginta w wydaniu A. Rahlfsa (*Septuaginta id est Vetus Testamentum Graece iuxta LXX interpretes*. Stuttgart. 1979. I-II) zawiera jeszcze 4 Księgę Machabejską (traktowaną jako apokryf spoza kanonu; *Septuaginta id est Vetus Testamentum...* I. s. 1157-1184), Pieśni („Dziewięć pieśni Kościoła greckiego”) i 18 Psalmów Salomona. Pieśni to *de facto* powtórzenie fragmentów Starego i Nowego Testamentu (*Wj* 15, 1-9; *Pwp* 32, 1-43; *1 Krl* 2, 1-10; *Iz* 26, 9-20; *Jon* 2, 3-10; *Dn* 3, 26-45; *Dn* 3, 52-88; *Łk* 1, 46-55; *Łk* 1, 68-79 i inne: *Iz* 51, 1-9; *Iz* 18, 10-20; *2 Krn* [Modlitwa Manasses]; *Łk* 2, 29-39) oraz jeden tekst pozabiblijny czyli „wielka doksologia” („Gloria in excelsis Deo”) w wersji greckiej (por. *Septuaginta id est Vetus Testamentum...* II. s. 164-183, 471-489). Biblia słowiańska wymienia po *Psalterzu* jedynie 10 pierwszych pieśni bez podania ich treści (por. *Biblija siriecz knigi swjaszczennogo Pisanija Wietchago i Nowago Zawieta*. Sankt Petersburg. 1900. s. 770). Septuaginta wymienia więc pewne księgi, które były dopuszczone w kanonie, ale nie miały tego samego autorytetu, co księgi kanoniczne. Jednak księgi te były czytane w czasie liturgii i cytowane przez Ojców Kościoła.

Jest rzeczą oczywistą, że do kanonu nie mogły wejść 4 *Księga Machabejska* i *Psalm*y Salomona, gdyż nie są one wymienione przez żaden z dokumentów przyjętych w I kanonie VII Soboru Powszechnego.

W nieunikniony sposób musi więc pojawić się problem: Na jakiej podstawie i dlaczego Kościół musi przestrzegać kanonu ksiąg Starego Testamentu, ustalonego w 90 roku przez zgromadzenie rabinów, a więc już po Wcieleniu, w czasach Nowego Testamentu, ale ostatecznie kanonu ustalonego dopiero w VII wieku? Kanon i tekst Septuaginty oddają starszą tradycję i sam kanon Septuaginty jest starszy od tradycji palestyńskiej, a poza tym była to Biblia Kościoła przez wiele wieków (dla Prawosławia w dalszym ciągu).

Wydaje się, że po latach bezceremonialnego odrzucania Septuaginty powoli nadchodzi czas powrotu do Tradycji niepodzielonego Kościoła, w którym Septuaginta była Biblią chrześcijan (por. *Études sur le judaïsme hellénique*. Paris. 1984). Tym bardziej więc z zadowoleniem należy powitać ukazanie się w języku polskim publikacji Profesora Michała Wojciechowskiego *Apokryfy z Biblii greckiej*, która nie tylko wypełnia lukę w polskich przekładach tekstów biblijnych, ale także okaże się bardzo przydatna dla duchownych i teologów prawosławnych.